Magda Bereda, Sacrum (damska wersja, Mezo, K

Niesie tam, gdzie ptak...
Nie-najwyższe widzę gwiazdy, a szczęście dają, bo jesteś tam...
Niesie tam, gdzie ja...
Do ostatniej przystani dobiłam, wysiadam, zostaję...
Niesie mnie, gdzie Ciebie, odnalazłam Cię, odnalazłeś mnie...
Mezo:
Wielkomiejski szum, natłok wrażeń
Szukam znaku, który się okaże drogowskazem
Tym razem nie sięgam do książek, gazet
Mam przeczucie: muszę uciec w uczucie
Uciec w światło, w którym wszystko jest jasne
A ludzie cierpią przez swoje aspiracje
W jedyne takie święte miejsce
Gdzie rozum przegrywa z duszą i z sercem
A cały ten tercet wypowiada Twoje imię
Poddałem się temu, jestem sam sobie winien
To mi nie minie tak szybko, tak łatwo
Bo jesteś mą wiarą, nadzieją, zagadką
Której nie umiem objąć rozumem
Dlatego mam do niej taki szacunek
Może zwyczajnie brak mi taktu
Ale... Wierzę w Ciebie, moje sacrum...

Chcę do jednego miejsca na ziemi
Gdzie problemy przestają mieć znaczenie
Do objęć, które akceptują me słabości
Do nich pragnę, tylko do mej miłości
Jest na ziemi jedno moje małe miejsce
Gdzie poza biciem serca nie liczy się nic więcej
Uciekam tam z moją całą miłością
Wierzę w Ciebie, wierzę w moje sacrum...

Chcę do jednego miejsca na ziemi
Gdzie problemy przestają mieć znaczenie
Do objęć, które akceptują me słabości
Do nich pragnę, tylko do mej miłości
Jest na ziemi jedno moje małe miejsce
Gdzie poza biciem serca nie liczy się nic więcej
Uciekam tam z moją całą miłością
Wierzę w Ciebie, wierzę w moje sacrum...
Niesie tam, gdzie ptak...
Nie najwyższe widzę gwiazdy
A szczęście dają, bo jesteś tam...
Niesie tam, gdzie ja...
Do ostatniej przystani dobiłam, wysiadam, zostaję...
Niesie mnie, gdzie Ciebie, odnalazłam Cię, odnalazłeś mnie...
Chcę do jednego miejsca na ziemi
Gdzie problemy przestają mieć znaczenie
Do objęć, które akceptują me słabości
Do nich pragnę, tylko do mej miłości
Jest na ziemi jedno moje małe miejsce
Gdzie poza biciem serca nie liczy się nic więcej
Uciekam tam z moją całą miłością
Wierzę w Ciebie, wierzę w moje sacrum...